

Wojsko należy zaopatrzyć w broń

Wojna to walka z pandemią wywołaną koronawirusem, a żołnierze to lekarze, w takim razie wydział, którym zarządza Pani Dorota Gajewska, jest agendą rządową – w tych okolicznościach można powiedzieć sztabem wojskowym. Z wywiadu można wyciągnąć wnioski, że nasza armia jest dobrze przygotowana do tego zadania. Rzeczywistość okazała się jednak zgoła odmienna. Brakuje podstawowych narzędzi do walki z wrogiem: brak sprzętu zapewniającego bezpieczeństwo leczących w postaci masek, testów na obecność wirusa nie będę wymieniał innych jeszcze braków, gdyż nie jestem epidemiologiem ani też nie jest to moim celem. Wzburzyła mnie wypowiedź Pani Dyrektor kończąca wywiad. Pozwolę sobie ją w całości przytoczyć szanownym czytelnikom: „Dla pacjentów kluczowe jest to, żeby lekarze na skutek obaw nie przestali leczyć. Ważne jest zachowanie spokoju i rozsądku. To czas egzaminu dla środowiska lekarskiego”.

Pani Dyrektor – wojsko należy dobrze wyszkolić i zaopatrzyć w broń. Nie mam prawa ani wystarczających kompetencji, aby oceniać wyszkolenie lekarzy, ale wiem, że brakuje im podstawowego sprzętu do walki z wrogiem, a to już wina sztabu wojskowego, czyli rządzących. Jak na razie egzamin zdaje wspaniale nasze społeczeństwo, które angażuje się w najróżniejsze akcje, aby pomóc personelowi medycznemu. Lekarze i cały personel medyczny ryzykują swoje zdrowie i życie, aby ratować chorych. Nigdy nie słyszałem, aby personel medyczny, nawet w najtragiczniejszych okresach naszej historii, z obawy o swoje życie odmówił pomocy potrzebującym i przestał leczyć. Rządzący nie narażają swojego zdrowia ani życia – może dlatego tak łatwo przychodzi mówienie z zacisza gabinetów o egzaminie dla środowiska lekarskiego i wyrażanie co najmniej niestosownych ocen niepopartych faktami.

Jątrzenie i skłócanie ludzi jest bardzo złą praktyką. Czy stwierdzenie, że jest to czas egzaminu dla lekarzy, jest próbą przerzucenia winy za niepowodzenia rządzących w walce z pandemią w Polsce na środowisko lekarskie? Pozwolę sobie użyć zdania z wywiadu z Panią Dyrektorem – „Ważne jest zachowanie spokoju i rozsądku”, bo tylko we wspólnym i pełnym zrozumieniu działania możemy zminimalizować straty i błędy.

Janusz Prochaska

lekarz dentysta, emeryt